

Konserwatorium Muzyczne Pomorskiego Towarzystwa Muzycznego w Toruniu za dykcji Piotra Perkowskiego w latach 1936–1939

*Anna Przybyszewska
Kazimierz Przybyszewski
Toruń*

Piotr Perkowski urodził się 17 marca 1901 r. w Oweczacu na Ukrainie, w rodzinie Antoniego i Marii z Lubicz-Monkiewiczów. Ukończył korpus kadetów w Kijowie. Od wczesnego dzieciństwa zdradzał wybitne zdolności kompozytorskie, które znalazły możliwości systematycznego rozwoju dopiero w 1923 r., kiedy to po ukończeniu szkoły średniej wstąpił do Państwowego Konserwatorium Muzycznego w Warszawie. Jako 22-letni student Konserwatorium rozpoczął działalność społeczną. Został prezesem Bratniej Pomocy, zorganizował sekcję kompozytorską, która prowadziła działalność koncertową nie tylko na terenie uczelni i nie tylko w Warszawie, ale też na prowincji. W Konserwatorium trafił do klasy kompozycji pod kierunkiem Romana Statkowskiego. Przez pewien czas jego mistrzem był prywatnie Karol Szymanowski, którego Perkowski poznał osobiście na przyjęciu u wiceministra Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego Gustawa Simona w 1921 r. Gdy Perkowski przyszedł do domu ministra, zaproponowano mu, żeby zagrał któryś ze swych utworów. „Ogromnie onieśmielony wykonał jakieś preludium i myślał, że wyszło okropnie, ale Szymanowski przywitał go w sposób niezwykle ujmujący, a później pomagał w muzycznej edukacji”^{*}.

^{*} B. Tumiłowicz, *Mój przyjaciel Szymanowski*, Argumenty, 1987, nr 37, s. 6.



Piotr Perkowski

Perkowski wraz ze swoimi kolegami był gorącym wielbicielem Karola Szymanowskiego. Często uczestniczył w interesujących spotkaniach z kompozytorem, które odbywały się w jego wynajętym dużym mieszkaniu na Nowym Świecie 47. Jak wspominał, był stałym gościem tych spotkań, co było dla niego „niesłychanie pouczającym i rozwijającym, ponieważ spotykałem tam i poznałem wielu najwybitniejszych ludzi sztuki i kultury, np. Jarosława Iwaszkiewicza, Juliana Tuwima, Augusta Zamoyskiego, Michała Choromańskiego, Antoniego Słonimskiego i wielu, wielu innych. Ja i moi koledzy informowaliśmy Szymanowskiego o naszych planach, rewolucjach dotyczących konserwatorium”.

Edukację muzyczną rozpoczął Perkowski w czasie studiów. Po dwóch latach pracy twórczej miał już kilka ukończonych utworów, m.in. koncert fortepianowy, symfonię na orkiestrę, chóry i kwartet solistów oraz liczne kompozycje fortepianowe i pieśni. Do utworów wokalnych, chętnie wykonywanych przez artystów, należą „Uty japońskie” na sopran i fortepian – pieśni o dużych walorach artystycznych. Własne utwory wykonał kompozytor podczas uroczystości otrzymania dyplomu w 1925 r. Otrzymał również nagrodę im. Izabeli Krystall wieńczącą ten krótki, ale owocny okres twórczości. Wykona-

ne przez Perkowskiego własne kompozycje zostały entuzjastycznie przyjęte przez publiczność i prasę. Koncert fortepianowy i I symfonia z chórami i organami wyróżniały się opanowaniem formy, operowaniem olbrzymim aparatem orkiestrowym wraz z chórami i solistami oraz bogactwem inwencji twórczej. Zapowiadało to bujny rozkwit talentu młodego kompozytora.

Kolejnym etapem świetnie zapowiadającej się kariery kompozytorskiej był wyjazd za granicę i kilkuletni pobyt w Paryżu. Inicjatorem tego wyjazdu był Karol Szymanowski, który pomógł młodemu kompozytorowi w nawiązaniu niezbędnych na początku kontaktów. Perkowski zetknął się w Paryżu z Feliksem Fryderykiem Łabuńskim, który również w tym samym czasie przybył tam na studia. Za nimi zaczęli ścigać do Paryża inni młodzi muzycy polscy. Pragnęli oni studiować za granicą, by w sferze kultury podźwignąć ówczesną, niepodległą Polskę do poziomu europejskiego. Grupa młodych polskich kompozytorów-muzyków była liczna. Wśród nich m.in. Ewa Bandrowska-Turska, Irena Dubiska, Grażyna Bacewicz, Henryk Sztompka, Tadeusz Szeligowski, Witold Lutosławski, Stanisław Wiechowicz, Roman Palester, Bolesław Woytowicz, Stanisław Szpinalski.

Perkowski rozwijał tam swój talent pod kierunkiem wybitnego mistrza Alberta Roussela. W tym okresie powstały utwory takie jak: „Fantazja” na orkiestrę i fortepian, sonata fortepianowa, „Concerto” na małą orkiestrę i fortepian oraz balet w trzech odsłonach – „Swan-tewit”, napisany na zamówienie dyrekcji Opery Warszawskiej. Balet Perkowskiego cieszył się dużym powodzeniem i był obok „Harnasi” Karola Szymanowskiego i „Pana Twardowskiego” Ludomira Różyckiego najbardziej znanym współczesnym polskim baletem. Kompozytor przez zetknięcie się z najnowszymi prądami muzyki Zachodu doskonalił formę, rozszerzał horyzonty, nie tracąc jednak swej indywidualności. Jego nazwisko stało się wkrótce znane nie tylko we Francji, lecz i w innych krajach: w Anglii, Holandii oraz krajach skandynawskich. Odtąd utwory jego były częściej wykonywane i cieszyły się popularnością.

W stolicy Francji było mu dane rozwinąć po raz pierwszy na szeroką skalę swoje talenty organizacyjne. W atmosferze wytężonej pracy

twórczej, wiedziony instynktem społecznym, założył w grudniu 1926 r. Stowarzyszenie Młodych Muzyków Polskich i został wybrany na jego prezesa. Wzorowa organizacja młodych muzyków w Paryżu stała się przykładem dla wszystkich innych polskich towarzystw w tym mieście. Perkowski z prawdziwym młodzieńczym zapałem, miłością i energią poświęcał swój czas muzykom polskim w celu zapewnienia im opieki, pomocy i oparcia na obczyźnie. Zabiegał o pomoc u prywatnych mecenasów, organizował koncerty, festiwale i konkursy kompozytorskie. Przebywający w Paryżu polscy muzycy mieli możliwość kształcenia się u najwybitniejszych francuskich pedagogów: Nadii Boulanger, Paula Dukasa, Vincenta d'Indy, Alberta Roussela. Paryż był wówczas światowym centrum muzycznym, gdzie na bieżąco można było śledzić przemiany dokonujące się w muzyce. Stowarzyszenie szybko się rozwijało i nabierało od pierwszego roku istnienia tak dużego znaczenia, że z jego głosem liczyły się wszystkie instytucje kulturalno-artystyczne polskie i francuskie.

Honorowym prezesem Stowarzyszenia był Ignacy Jan Paderewski, który swoim autorytetem i nazwiskiem, a często pomocą finansową, wspierał Stowarzyszenie i muzyków. Również Artur Rubinstein i Paweł Kochoński przeznaczali na rzecz Stowarzyszenia dochody ze swych paryskich koncertów. Działalność Stowarzyszenia przyczyniła się do tego, że koncerty muzyki polskiej nie były jedynie zjawiskiem interesującym francuską Polonię. Zajęły one poczesne miejsce w ruchu koncertowym, a polskie kompozycje weszły do repertuaru francuskich orkiestr, solistów i dyrygentów. Perkowski był prezesem Stowarzyszenia przez 4 lata do 1930 r. Następnie utrzymywał z nim kontakt przez wiele lat po powrocie do kraju.

Będącego jeszcze w Paryżu Perkowskiego zaprosiło do współpracy Towarzystwo Popierania Stosunków Artystyczno-Literackich między Polską a Francją. Jako członek rady i prezes komisji muzycznej brał czynny udział w pracach tego Towarzystwa, zyskując dzięki temu propagandę muzyki polskiej za granicą i ogólne uznanie. Działalność artystyczna i społeczna Piotra Perkowskiego zwróciła uwagę Ignacego Paderewskiego. Toteż wielkim wydarzeniem w życiu młodego kompozytora była chwila, gdy w 1927 r. został mu przedstawiony. Paderew-

ski otoczył go życzliwością i opieką, co było istotną zachętą i bodźcem do dalszej działalności i pracy. Perkowski przedstawił Paderewskiemu swego kolegę Henryka Sztompkę, który później został uczniem Paderewskiego.

Inicjatywa i niezwykła energia Perkowskiego znalazła swój wyraz w bardzo ożywionej działalności muzycznej po powrocie do kraju w 1931 r. Brał on udział w pracach wielu stowarzyszeń i instytucji muzycznych. Zwłaszcza jako członek i pierwszy prezes Stowarzyszenia Kompozytorów Polskich, wiceprezes Towarzystwa Wydawniczego Muzyki Polskiej, członek Rady Międzynarodowej Konfederacji Koncertowej, dyrektor szkół muzycznych w Polsce i dyrektor Towarzystwa Przyjaciół Muzyki Symfonicznej.

Z niemałym zapałem działał również w dziedzinie muzycznej twórczości. Powstały wówczas „Sinfonietta”, wykonywana wielokrotnie w kraju i za granicą, „Oratorium” nagrodzone pierwszą nagrodą na konkursie Wielkopolskiego Związku Kół Śpiewaczych, ponadto wiele utworów fortepianowych, chóralnych i pieśni solowych. Twórczość Perkowskiego była wyrazem silnego indywidualnego talentu. Jego utwory symfoniczne, koncerty, literatura instrumentalna i wokalna pisane były z ogromną troską o precyzję przekazu. Perkowski ciągle doskonalił swoje kompozycje i modyfikował je. Jego twórczość odznaczała się nowoczesnością, była zróżnicowana i obejmowała różne gatunki i formy. W kompozycjach często nawiązywał do tematyki ludowej i patriotycznej. Był twórcą wielu dzieł muzycznych – dużych form instrumentalnych, wokально-instrumentalnych, muzyki wokalnej a’capella, muzyki scenicznej, a także filmowej i radiowej. Był artystą o doskonałym warsztacie, w którym trafnie wykorzystywał współczesne techniki kompozytorskie XX w.

Stosunki Perkowskiego z uczniami cechowała ogromna serdeczność i bezpośredniość. Zawsze miał dla nich „otwarte serce”, chętnie służył dobrą radą i pomocą w różnych studenckich sprawach. Wykształcił wielu utalentowanych kompozytorów. Uczniami jego byli: Zbigniew Rudziński, Jerzy Maksymiuk, Tadeusz Baird, Włodzimierz Kortański, Tadeusz Natanson, Piotr Moss. Dla paru pokoleń był autorytetem artystycznym i moralnym, a dla młodzieży wielkim przyjacie-

lem. Znał tysiące ludzi, nie tylko artystów, intelektualistów, polityków, ale i osób zwyczajnych, o których zawsze pamiętał.

Najsilniejszą instytucją muzyczną w międzywojennym Toruniu, mieście o szerokich możliwościach kulturalnych, było Pomorskie Towarzystwo Muzyczne (PTM). Powstało ono 7 kwietnia 1921 r. z inicjatywy muzyka-skrzypka Adama Kuryłły (1893–1970), który w kwietniu 1920 r. został powołany do Wojska Polskiego i do listopada tego roku pełnił służbę w 63. Pułku Piechoty w Toruniu. Po zwolnieniu z wojska Kuryłło zamieszkał z rodziną w Toruniu. Otrzymał posadę stałego nauczyciela śpiewu w Miejskim Gimnazjum Żeńskim i włączył się do pracy nad pobudzeniem życia muzycznego w mieście. Zainspirował on Konfraternię Artystów w Toruniu do utworzenia Pomorskiego Towarzystwa Muzycznego, które postawiło sobie za zadanie krzewić i szerzyć oświatę i kulturę muzyczną wśród ludności polskiej Pomorza. Towarzystwo, którego dyrektorem artystycznym został Kuryłło, podjęło intensywną działalność organizacyjną. Utworzono biuro koncertowe, chór, orkiestrę symfoniczną, kwartet smyczkowy, a przede wszystkim Konserwatorium Muzyczne, którego dyrekcję powierzono również Kuryłle. PTM pracowało w Toruniu bardzo aktywnie przez lat kilkanaście, jednak z powodu ogólnokrajowego kryzysu gospodarczego ruch muzyczny był na początku lat trzydziestych mniej intensywny. Trudne warunki finansowe PTM i Konserwatorium Muzycznego oraz spowodowane przez nie zadłużenie szkoły stanowiły poważne trudności i doprowadziły do okresowego załamania się działalności tych instytucji.

Na szczęście równowaga została przywrócona w krótkim czasie, przede wszystkim dzięki energii i ofiarnej pracy mianowanego przez Pomorski Urząd Wojewódzki kuratora PTM sędziego Alojzego Hermana. Kurator miał zdecydować o uratowaniu sytuacji finansowej albo o zamknięciu Konserwatorium Muzycznego. Decyzja jego poszła w kierunku gruntownej reorganizacji szkoły, uzdrowienia jej finansów i rozszerzenia działalności Towarzystwa.

Dzięki Ministerstwu Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego udało się pozyskać na stanowisko dyrektora Konserwatorium Muzycznego PTM Piotra Perkowskiego, który przed kilku laty powrócił do



Adam Kuryłło



Tadeusz Kowalski

kraju po studiach muzycznych w Paryżu. Perkowski zastał uczelnię toruńską w stanie upadku, zdołał ją z tego upadku podźwignąć i pchnąć na nowe drogi rozwoju. Powołany oficjalnie z dniem 1 stycznia 1936 r. Perkowski wspólnie z kuratorem PTM Alojzym Hermanem zainicjowali intensywną reorganizację uczelni. Dla PTM i Konserwatorium Muzycznego nastął nowy okres. Wytrwała praca nowych władz doprowadziła uczelnię do stanu niebywałego rozkwitu artystyczno-pedagogicznego.

Przed wszystkim uratowano sytuację finansową, zlikwidowano w znacznym stopniu zadłużenie, a pozostałe niewielkie zaległości spłacano stopniowo. Kurator Herman odwołał się do społeczeństwa pomorskiego, znanego z tego, że zawsze wspierało akcje celowe i możliwe do zrealizowania, o pomoc i zrozumienie dla idei ruchu muzycznego. Rozpoczęto kampanię prasową, a „Słowo Pomorskie” jako pierwsze bezinteresownie dla dobra kultury gorąco propagowało ideę reorganizatorów PTM. Na rozwój ruchu muzycznego w mieście wpły-

nęły znaczne dotacje z Urzędu Wojewódzkiego Pomorskiego, Starostwa Krajowego Pomorskiego oraz Zarządu Miejskiego w Toruniu. Także wiele osób wzięło udział w subskrypcji na utrzymanie Konserwatorium Muzycznego, z czego otrzymano kilka tysięcy złotych. Ponadto Rozgłośnia Pomorska Polskiego Radia i Fundusz Pracy wydatnie pomogły w utrzymaniu orkiestry symfonicznej Towarzystwa.

Siedzibę Konserwatorium przeniesiono do świetnie na ten cel nadającego się gmachu Dworu Artusa, mającego okazałą salę koncertową i wyremontowanego specjalnie z tej okazji. W ciągu pół roku znacznie wzrosła liczba uczniów z 70 do 150 oraz liczba członków PTM z 29 do 175, a potem do 200. Zwiększyła się także liczba pedagogów z 5 do 11. Nowy dyrektor zaangażował kilku wybitnych muzyków do pracy pedagogicznej. Między innymi klasę fortepianu objął 15 stycznia 1936 r. przyjaciel Perkowskiego Henryk Sztompka, dojeżdżający z Warszawy wirtuoz, pianista, uczeń Ignacego Paderewskiego. Poza tym zostali zatrudnieni inni nauczyciele: pianistka Irena Kurpisz-Stefanowa, skrzypek Jerzy Stefan, wiolonczelista Tadeusz Kowalski, pianista Stanisław Chojecki. Sale szkolne wyposażono w nowy sprzęt i instrumenty, co było w dużej mierze zasługą ofiarodawców. Uruchomiono nowe klasy: pedagogiczną, orkiestralną, kameralną, klasę organową i muzyki kościelnej oraz wznowiono działalność istniejących wcześniej klas wiolonczeli i instrumentów dętych. Program nauczania był ściśle wzorowany na programie Państwowego Konserwatorium Muzycznego w Warszawie.

Latem 1936 r. odwiedził Konserwatorium Karol Szymanowski. Jego pobyt w Toruniu był dla Perkowskiego ważnym przeżyciem osobistym, ponieważ był on jego uczniem i przyjacielem, oraz nagrodą za pracę w trudnych warunkach. W tym czasie Konserwatorium mieściło się już w wyremontowanym Dworze Artusa. Karol Szymanowski, oceniając pracę Perkowskiego, rokował Konserwatorium wielkie powodzenie i natchnął wiarą wszystkich pracowników PTM i Konserwatorium Muzycznego w pomyślny rozkwit uczelni.

Z nowym rokiem szkolnym 1936/37 otworzono wydział nauczycielski, dotychczas istniejący jedynie w Warszawie, Poznaniu i Lwowie. Wydział ten na trzyletnim kursie przygotowywał kadre fachowych

nauczycieli śpiewu i muzyki dla szkolnictwa pozamuzycznego. Pierwszy rocznik absolwentów tego kierunku opuścił konserwatorium tuż przed wybuchem drugiej wojny światowej.

Przy Towarzystwie Muzycznym powstała nowa sekcja koncertów szkolnych, która organizowała audycje muzyczne dla szkół średnich i podstawowych. Odbywały się one z udziałem artystów miejscowych i zamiejscowych, w sali koncertowej Konserwatorium oraz w aulach niektórych szkół.

Dnia 22 kwietnia 1936 r. powołano do życia Orkiestrę Symfoniczną PTM, w której skład weszli profesorowie Konserwatorium, uczniowie wyższych kursów i muzycy amatorzy. Orkiestra miała początkowo dwa zespoły, przygotowawczy i wyższy. Jej dyrygentami byli prof. Lucjan Guttry i porucznik Zygmunt Grabowski. 1 lutego 1937 r. otwarto wspomnianą wcześniej klasę gry organowej, którą objął znany kompozytor pomorski, dyrygent chóralny, organista wirtuoz, wicedyrektor Konserwatorium Muzycznego PTM prof. Zygmunt Moczyński. Organ dla Konserwatorium przekazało w depozyt Seminarium Nauczycielskie w Lesznie.

Oprócz gmachu Dworu Artusa Konserwatorium otrzymało dodatkowy lokal przy ul. Mostowej. Przeprowadzono remonty fortepianów w Kaliszu, zakupiono nowe meble i nuty dla uczelni. Reorganizacja Konserwatorium trwała nieprzerwanie. W 1938 r. szkoła urządziła cykl poranków niedzielnych w Brodnicy, które prowadził mgr Leon Witkowski. W końcu 1938 r. zaangażowano do Konserwatorium jedyną wtedy w Polsce kobietę dyrygenta Zofię Godlewską, która odbyła studia w Konserwatorium warszawskim i za granicą.

Dyrektor Piotr Perkowski wraz z kuratorem Alojzym Hermanem snuli ambitne plany stworzenia w Toruniu Filharmonii Pomorskiej. Podjęto już decyzję budowy nowego gmachu i wybrano na patrona niedawno zmarłego kompozytora Karola Szymanowskiego. Wybuch drugiej wojny światowej udaremnił jednak realizację tych zamierzeń.

Dnia 26 lutego 1939 r. zorganizowano w Toruniu, w obecności przedstawicieli władz województwa i miasta, Pierwszy Walny Zjazd Delegatów odrodzonego Pomorskiego Towarzystwa Muzycznego, mający wykazać dorobek Towarzystwa, a szczególnie Konserwatorium

Muzycznego w Toruniu. Konserwatorium swą działalnością zdobyło w ostatnich latach uznanie społeczeństwa i władz lokalnych. Świadczył o tym fakt, że na zjazd przybyli m.in.: wojewoda pomorski Władysław Raczkiewicz, delegat Ministerstwa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego dyrektor S. Śledziński, prezydent Torunia Leon Raszeja, dyrektor Konserwatorium Muzycznego w Wilnie Stanisław Szpinalski, dyrektor „Ormuzu” Tadeusz Ochlewski i ks. kanonik Leon Kozłowski z Torunia oraz wielu przedstawicieli świata naukowego i artystycznego Pomorza. Ze sprawozdania kuratora PTM wynikało, że długi Towarzystwa zostały całkowicie spłacone. W 1939 r. Towarzystwo Muzyczne liczyło 428 członków i miało 8 oddziałów w województwie pomorskim. Na wszystkich polach swej działalności osiągnęło w tak krótkim czasie ogromny postęp. W dniu Walnego Zjazdu delegatów PTM Towarzystwo zostało zwolnione spod kurateli sędziego Alojzego Hermana i rozwijało się odtąd znów samodzielnie. Walny Zjazd wyraził sędziemu Hermanowi i dyrektorowi Perkowskiemu uznanie i podziękowanie za pełną poświęcenia pracę w Pomorskim Towarzystwie Muzycznym i nadał wojewodzie pomorskiemu Władysławowi Raczkiewiczowi godność członka honorowego za zasługi położone na niwie szerzenia akcji muzycznej w obrębie Wielkiego Pomorza.

Do aktualnych i zaplanowanych potrzeb PTM i Konserwatorium Muzycznego dyrektor Piotr Perkowski wraz kuratorem Alojzym Hermanem opracowali nowy statut Towarzystwa, który uchwalono na nadzwyczajnym walnym zebraniu PTM 22 marca 1937 r. w sali kameeralnej Dworu Artusa. Nowy statut zasadniczo zmienił ramy działania Towarzystwa, przekształcając je z towarzystwa lokalnego w organizację obejmującą swym wpływem całe Pomorze. W związku ze zmianą statutu odbyło się tego samego dnia zebranie konstytucyjne Oddziału Toruńskiego PTM, na którym dokonano wyboru zarządu. W skład zarządu weszli: prezes dyrektor Antoni Antczak, członkowie: dyrektor Rozgłośni Pomorskiej Polskiego Radia Stanisław Józef Nowakowski, dr Eugeniusz Schwartz, inż. Zygmunt Knothe, prof. Juliusz Zinser, zastępcy członków zarządu mecenas Aleksander Wroński i Maksymilian Szymankiewicz; komisja rewizyjna: prezes Sądu Administracyj-

nego dr Jan Stonawski, Apolinary Pasternacki, Jaworski, zastępcy członków komisji rewizyjnej – mgr Alfons Sobiecki i Szady.

W lutym 1938 r. nastąpiły zmiany w składzie zarządu Towarzystwa Muzycznego. W skład nowego zarządu weszli: prezes Antoni Antczak, wiceprezes dr Eugeniusz Schwartz, sekretarz – redaktor Stanisław Dolański, zastępca sekretarza – Aleksander Wroński, skarbnik – Szymański, członek zarządu – dyrektor Stanisław Nowakowski; komisja rewizyjna: dyrektor Paweł Mrozowski, Pasternacki i mgr Sobiecki. W listopadzie tego roku odbyło się walne zebranie Oddziału PTM w Toruniu, na którym dokonano wyboru nowego zarządu w następującym składzie: prezes dr Eugeniusz Schwartz, wiceprezes mecenas Wroński, sekretarz Jadwiga Węglarzowa, członkowie: A. Szymański, dyrektor Paweł Mrozowski, dyrektor Piotr Perkowski, mecenas Zygmunt Wiśniewski, Apolinary Pasternacki, inż. Karol Schönhofer.

W lutym 1939 r. odbył się Pierwszy Walny Zjazd Oddziału Pomorskiego PTM, na którym wybrano Zarząd Główny Towarzystwa: prezes Alojzy Herman, wiceprezes dyrektor Franciszek Szeliga, członkowie dr Eugeniusz Schwartz, dyrektor Władysław Matula, mgr Celestyn Graszewicz, mecenas Zygmunt Wiśniewski, sędzia Stefan Cygański z Włocławka, mgr Wiktor Jagalski z Tczewa, mgr Leon Witkowski z Brodnicy, dyrektor Leonard Pietkiewicz z Bydgoszczy, dyrektor Piotr Perkowski i mgr Marcin Formanowicz z Chełmna. Do komisji rewizyjnej weszli: dyrektor Pakalski, mgr Wybieralska, dyrektor Mrozowski, Kotliński i burmistrz Brodnicy Franciszek Blokus, a do sądu polubownego sędzia dr Jan Stonawski, mecenas Aleksander Wroński, prokurator Edward Przybylski, ks. kanonik Leon Kozłowski i mgr Irena Kurpiszowa.

W 1937 r. Towarzystwo Muzyczne rozpoczęło tworzenie oddziałów PTM w niektórych miastach pomorskich. Miały one podlegać zarządowi głównemu Towarzystwa w Toruniu. W roku tym powstały oddziały w następujących miastach: Chełmnie, Świeciu, Tczewie, Wąbrzeźnie, Grudziądzu i Gdyni. W następnych latach powstały kolejne oddziały: we Włocławku, Inowrocławiu i Brodnicy.

Od chwili objęcia przez Piotra Perkowskiego stanowiska dyrektora Konserwatorium Muzycznego PTM znacznie wzrosła liczba nauczy-

cieli i klas uczelni. W 1936 r. w skład grona pedagogicznego wchodzi-
li profesorowie poszczególnych klas – fortepianu: Henryk Sztompka,
Stanisław Chojecki, Irena Kurpisz-Stefanowa, Maria Drzewiecka;
skrzypiec: Jerzy Stefan, Halina Wojciechowska, Irena Skórczanka;
wiolonczeli Tadeusz Kowalski; śpiewu Zofia Drexler-Pasławska; in-
strumentów dętych Zygmunt Grabowski; teorii Piotr Perkowski i Zy-
gmunt Moczyński; rytmiki Jadwiga Hryniewiecka. W 1937 r. do wyżej
wymienionych klas dołączyły: klasa fletu – Feliks Tomaszewski; klasa
kontrabasów – Wiktor Gadziński; klasa organowa – Zygmunt Moczyń-
ski. W roku 1938 do grona pedagogicznego dołączyły następujące oso-
by: Barbara Łasińska – fortepian, Franciszek Kaźmierczak – skrzypce;
klasa wiolonczeli – Józef Mikulski. W 1939 r. skład profesorów Kon-
serwatorium pozostał bez zmian; wprowadzono jedynie dodatkowe
wykłady z historii sztuki, prowadzili je: mgr Alina Chyczewska, mgr
Jerzy Chyczewski, pomorski konserwator zabytków, oraz mgr Tadeusz
Łebski, kustosz Muzeum Miejskiego w Toruniu.

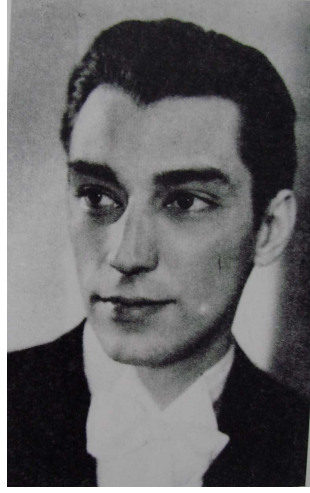
Wraz ze wzrostem liczby klas zmienił się także stan liczebny
uczniów, który wynosił w 1937 r. 189 uczniów i 25 wolnych słucha-
czy, z czego 156 uczniów i 25 wolnych słuchaczy było z Torunia, a 33
uczniów z innych miejscowości Pomorza. Ich pochodzenie społeczne
przedstawiało się następująco: ze sfer rzemieślników i urzędników 65
uczniów, z rodzin nauczycielskich – 18, z rodzin wojskowych – 23
oraz 5 uczniów z rodzin przemysłowców. Dla zdolnych uczniów Kon-
serwatorium PTM niektórzy obywatele miasta ufundowali stypendia.
Uczniowie otrzymywali dyplomy ukończenia Konserwatorium.

Działalność artystyczna Pomorskiego Towarzystwa Muzycznego w latach 1936–1939

Pierwszy koncert Pomorskiego Towarzystwa Muzycznego w oma-
wianym okresie zainaugurował Henryk Sztompka, artysta o europej-
skiej sławie, zaangażowany w 1936 r. jako profesor do Konserwatorium
Muzycznego w Toruniu. Koncert odbył się 26 lutego tego roku w Dwor-
rze Artusa. Program koncertu zawierał następujące utwory: Karnawał
Roberta Schumanna, Fryderyka Chopina Nokturn Des-dur, 2 etiudy,



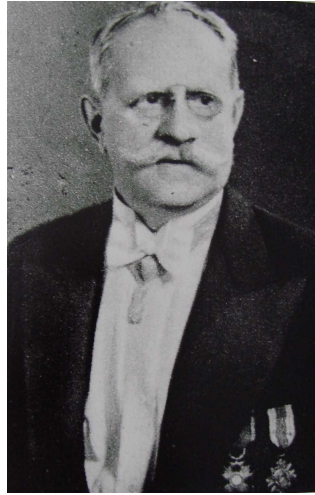
Henryk Sztompka



Lucjan Guttry



Alojzy Herman



Zygmunt Moczyński

Scherzo cis-moll i Balladę g-moll, w której Sztompka zasłynął niezrównaną interpretacją oraz ogromną techniką. Ponadto publiczność usłyszała utwory C. Debussy'ego, M. Ravela oraz F. Liszta „11 Rapsodie”, która zakończyła koncert. Inauguracyjny koncert PTM ściągnął do sali Dworu Artusa wielką liczbę słuchaczy. Publiczność domagała się bisów, kosze kwiatów, burza niemilkących oklasków zmusiły artystę do wykonania utworów nadprogramowych. Po tym koncercie Henryk Sztompka stał się ulubieńcem toruńskiej publiczności muzycznej.

Następny koncert zorganizowany przez PTM odbył się 4 kwietnia tego roku w sali Dworu Artusa. Był to recital fortepianowy wybitnego pianisty niemieckiego Jana Straussa. W programie znajdowały się utwory Franciszka Schuberta, Roberta Schumanna, Fryderyka Chopina i Franciszka Liszta. Jan Strauss, jak twierdzili krytycy niemieccy, był najlepszym odtwórcą utworów Fryderyka Chopina wśród pianistów niemieckich. Sala koncertowa Dworu Artusa wypełniona była licznie przybyłą publicznością.

Dnia 5 października 1936 r. odbył się kolejny koncert Pomorskiego Towarzystwa Muzycznego, w którym udział wzięła znakomita polska skrzypaczka Eugenia Umińska. Wirtuozostwo artystki wzbudzało podziw w Polsce i za granicą najbardziej znanych krytyków muzycznych. Artystka wykonała utwory Maxa Regera, solowe „Preludium” i „Fugę”, „Melodię” Piotra Czajkowskiego, „Tańce hiszpańskie” Manuela de Falli. Poza tym w repertuarze tego koncertu znalazły się utwory Paderewskiego, Zarzyckiego, „Pieśń kurpiowska” Szymanowskiego oraz druga część koncertu skrzypcowego „Alla classica” Piotra Perkowski. Utwory wykonane z precyzją i ekspresją zostały nagrodzone gorącymi brawami ze strony widowni. Udział w koncercie wzięli też Irena Kurpisz-Stefanowa i Stanisław Chojecki. Odegrali oni sonatę D-dur W. A. Mozarta na dwa fortepiany oraz suitę „En blanc et noir” C. Debussy'ego. Koncert cieszył się liczną frekwencją publiczności, wśród której zauważono również wojewodę pomorskiego Władysława Raczkiewicza i prezydenta Torunia Leona Raszeję. Impreza odbyła się w sali koncertowej Dworu Artusa.

Kolejną atrakcją dla muzycznego Torunia był koncert słynnego Kwartetu drezdeńskiego oraz znakomitej śpiewaczki Stanisławy Korwin-Szymanowskiej, siostry Karola Szymanowskiego. Odbył się on 25 października 1936 r. w dużej sali koncertowej Dworu Artusa. Słynny zespół drezdeński w składzie: Gustaw Fritzsche (skrzypce), Fritz Schneider (II skrzypce), Gotfried Hoffman-Stirn (altówka) oraz Georg Ulrich von Bülow (wiolonczela) wykonał m.in. Kwartet skrzypcowy op. 11 Piotra Perkowskiego. Wykonaniem tego utworu Kwartet drezdeński zdobył dużą sympatię publiczności toruńskiej, ponieważ pozwolił zapoznać się słuchaczom z twórczością tego niezwykle uzdolnionego kompozytora. Zespół ten często umieszczał w swoich programach kompozycje polskie, interesował się również polską twórczością kwartetową. W wykonaniu tego doskonałego zespołu, stojącego na czele zespołów kwartetowych całego świata, publiczność usłyszała także kwartety Mozarta, Debussy'ego oraz fragment kwartetu Beethovena. Natomiast znana już Toruniowi świetna śpiewaczka Stanisława Korwin-Szymanowska wykonała pieśni Franciszka Schuberta, Ryszarda Straussa, Karola Szymanowskiego, Johannes Brahmsa oraz Piotra Perkowskiego. Artystka umiejętnie operowała dźwięcznym głosem, o świetnej dykcji i głębokiej muzykalności. Zyskała sobie szczery poklask publiczności. Solistce akompaniowała pianistka Irena Kurpisz-Stefanowa. Partie fortepianowe wybiegały poza ramy zwykłego akompaniamentu, szczególnie u Schuberta, Szymanowskiego czy Perkowskiego, i wymagały świetnego opanowania instrumentu.

Następą imprezą muzyczną PTM był koncert „dobroczynny” przeznaczony na pomoc zimową dla bezrobotnych miasta Torunia. W koncercie wystąpiło Trio Pomorskiego Towarzystwa Muzycznego w składzie Irena Kurpisz-Stefanowa – fortepian, Jerzy Stefan – skrzypce, Tadeusz Kowalski – wiolonczela oraz śpiewaczka Aniela Szlemińska. Trio PTM wykonało jeden z utworów Władysława Żeleńskiego oraz trio a-moll Piotra Czajkowskiego. Był to pierwszy publiczny występ toruńskiego tria PTM. Aniela Szlemińska odwiedzała Toruń w każdym sezonie muzycznym zawsze z innym programem. Wówczas wykonała pieśni Franciszka Schuberta, Ignacego Paderewskiego, arię zapomnianego gdańszczanina Franciszka Gene z opery

„Wróg muzyki”. Śpiewaczka zaprezentowała również krótki przegląd współczesnej pieśni polskiej – pieśni Zygmunta Stoińskiego, Witolda Friemana, Łabuńskiego, Stanisława Hieronima Nawrockiego oraz Piotra Perkowskiego.

Dnia 21 grudnia 1936 r. w Toruniu w sali kameralnej Dworu Artusa odbył się inauguracyjny koncert orkiestry symfonicznej PTM. Od dłuższego czasu trwały próby przygotowania orkiestry, którą udało się zorganizować z inicjatywy Towarzystwa. W koncercie brał udział tylko trzon orkiestry – zespół kameralny, kwintet smyczkowy z fortepianem, w liczbie 30 osób, oraz flecista prof. Boczek z Poznania. Dyrygował młody prof. Lucjan Guttry. Program zawierał trzy utwory klasyków XVIII w., wybitnego przedstawiciela muzyki tego okresu Felice dall Abaco – koncert kościelny h-moll, suitę nr 2 Jana Sebastiana Bacha na orkiestrę kameralną oraz „Concerto grosso” Haendla nr 21. Interpretacja utworów odpowiadała ich stylowi. Kwintet był zgrany, czysty intonacyjnie, o ładnym brzmieniu. Recenzent pisał, że „stopień zgrania niewątpliwie się podniesie, gdy zespół przywyknie do częstszego odrywania oczu od nut i kierowania ich ku batucie dyrygenta. Pan prof. Guttry dzierży ją po mistrzowsku, każdy ruch jasno wyraża intencje dyrygenta”. Koncert cieszył się dużym zainteresowaniem publiczności, był wydarzeniem pierwszorzędnej wagi dla melomanów toruńskich.

Kolejny rok działalności artystycznej PTM rozpoczął się koncertem orkiestry symfonicznej. Odbył się on 15 lutego 1937 r. w sali koncertowej Dworu Artusa. W programie koncertu znajdowały się utwory Haendla, Bacha, Tartiniego i innych. Solistą był młody skrzypek gdyński Zdzisław Roesner, który wykonał m.in. Sonatę g-moll Tartiniego, zwaną „Tryl diabelski”, oraz szereg utworów dawnych mistrzów włoskich. Orkiestrę prowadził utalentowany dyrygent Lucjan Guttry, który jeszcze w tym miesiącu dyrygował dwoma koncertami w Wilnie, a w kwietniu tego roku wyjechał wraz z prof. Henrykiem Sztompką na tournée po Włoszech.

W lutym 1937 r. PTM zorganizowało 5 koncertów na Pomorzu. Towarzystwo obejmowało swym zasięgiem nie tylko Toruń, ale również wiele innych miast pomorskich. Koncerty odbyły się w następują-

cych miastach: 20 lutego w Świeciu, 21 – w Tczewie, 22 – w Grudziądzu, 23 – w Chełmnie i 24 – w Wąbrzeźnie. W charakterze wykonawców wystąpili: pianista Henryk Sztompka oraz śpiewaczka Irena Faryszewska-Strokowska. Artyści byli bardzo mile przyjęci we wszystkich miastach pomorskich. Po powrocie do Torunia Henryk Sztompka w rozmowie z dyrektorem Konserwatorium Piotrem Perkowskim powiedział: „Każde miasto na Pomorzu, w którym byliśmy, ma inny poziom muzyczny i inne ustosunkowanie się do muzyki, ale wszędzie uczestnicy naszych koncertów byli bardzo kulturalni i nadzwyczaj serdeczni. Zdawało się, że dzień naszego koncertu uważano za jakieś rzadkie święto”.

Po prawie trzymiesięcznej przerwie 9 maja 1937 r. w sali Dworu Artusa odbył się koncert na zakończenie tygodnia zbiórki ofiar na „Dar Narodowy 3 Maja”. Uczestnikami koncertu byli: znakomita skrzypaczka, laureatka Konserwatorium Warszawskiego Eugenia Umińska oraz Zygmunt Dygat, uczeń Ignacego Paderewskiego. Na koncert przybyło ponad 200 osób. Gry Umińskiej i Dygata słuchano dosłownie z zapartym tchem. „Każde mimowolne skrzypnięcie krzesła, każde nawet stłumione kasłanie wydawały się ciężkim przewinieniem”. Publiczność podziwiała wirtuozostwo obojga artystów, nagradzała ich niemilknięcymi oklaskami, domagała się nieustannych bisów. Poza programem artyści odegrali dwa utwory Karola Szymanowskiego dla uczczenia jego pamięci, po niedawnej śmierci.

Artystami, którzy koncertowali w Toruniu dnia 5 września 1937 r., byli Witold Małcużyński, młody pianista laureat konkursu chopinowskiego, oraz znana skrzypaczka Eugenia Umińska. W jej wykonaniu wysłuchano utworów muzyki dawnej: koncertu C-dur A. Vivaldiego, „Poeme” Ernesta Chasona, „Romansu” Adama Andrzejewskiego, „Poloneza” Emila Młynarskiego oraz „Malagueny” Isaacka Albeniza. Artystka czarowała publiczność bogactwem dźwięku, pełnią brzmienia oraz wspaniałym cieniowaniem. Witold Małcużyński wykonał Sonatę Appassionatę L. van Beethovena i utwory Fryderyka Chopina: Nokturn c-moll, Mazurek cis-moll, Scherzo cis-moll. Na bis pianista zagrał Etiudę a-moll i c-moll. Olśnił publiczność swym kunsztem, doskonałą techniką i panowaniem nad instrumentem.

Dnia 20 września 1937 r. odbył się kolejny koncert z inicjatywy PTM, w sali koncertowej Dworu Artusa. Udział w nim wzięła Filharmonia Warszawska pod dyrekcją znanego mistrza batuty Józefa Ozińskiego. Jako solista wystąpił świetnie zapowiadający się muzyk, wiolonczelista Edward Sienkiewicz, który wykonał z orkiestrą koncert wiolonczelowy Saint-Saënsa. Słuchaczy wprowadził w zachwyt swoją nadzwyczajną techniką i opanowaniem instrumentu. Sienkiewicz odegrał jeszcze Nokturn Chopina we własnej transkrypcji. Orkiestra Filharmonii Warszawskiej rozpoczęła swój program uwerturą „Flis” Stanisława Moniuszki, następnie wykonała V Symfonię L. van Beethovena w trzech częściach: Andante, Allegro i Scherzo. Kolejnym punktem programu była uwertura do opery „Tannhäuser” R. Wagnera. Na zakończenie orkiestra odegrała „Mazura” z opery „Halka” Stanisława Moniuszki. Był to pierwszy występ Filharmonii Warszawskiej na Pomorzu. Publiczność sprawiła organizatorom przyjemność i stawiła się na koncercie w „pokaźnej liczbie”.

Dnia 9 listopada 1937 r. w sali koncertowej Dworu Artusa odbyła się kolejna impreza muzyczna. Był to „Wielki koncert Pomorskiej Orkiestry Symfonicznej na Rzecz Kościoła Chrystusa Króla na Mokrem”. Jako solista wystąpił znakomity skrzypek Stanisław Jarzębski – czołowy przedstawiciel młodych muzyków polskich. Poza skrzypkiem jako soliści wystąpili także Irena Kurpisz-Stefanowa (fortepian), Halina Wojciechowska (skrzypce) i Feliks Tomaszewski (flet). Orkiestrą dyrygował Lucjan Guttry, który wykazał dyscyplinę wewnętrzną oraz walory techniczno-wykonawcze i interpretacyjne. W programie znalazł się Romans G-dur L. van Beethovena – Jarzębski wykonał go z niemałym zacięciem wirtuozowskim – oraz koncert skrzypcowy G. B. Viottiego. Na bis skrzypek odegrał wariacje Corelliego-Kreislera. Orkiestra wykonała uwerturę do opery „Ifigenia w Aulidzie” K. W. Glucka, uwerturę koncertową „Bajka” Stanisława Moniuszki, jedyny polski utwór na tym koncercie. Najtrudniejszym numerem programu okazał się V koncert brandenburski J. S. Bacha, orkiestra jednak ze wszystkich trudności wyszła obronną ręką, co było zasługą dyrygenta. Gościem na tym koncercie był Jego Ekscelencja ks. biskup chełmiński dr Stanisław Wojciech Okoniewski z Pelplina. Koncert zgromadził liczne

rzesze publiczności, która gorącymi brawami nagrodziła wykonawców i dyrygenta za wysiłki i pobudziła do dalszej intensywnej pracy. Był to ostatni koncert Towarzystwa w 1937 r.

Dnia 18 stycznia 1938 r. w sali koncertowej Dworu Artusa wystąpiła Orkiestra Symfoniczna PTM. Dyrygował Lucjan Guttry, który niedawno odniósł znaczne sukcesy we Włoszech, gdzie dyrygował słynną orkiestrą San Carlo w Neapolu i Palermo. Jako soliści wystąpili młoda pianistka belgijska Francine de Hagen i znany wiolonczelista Tadeusz Kowalski. Program koncertu obejmował utwory J. S. Bacha, L. van Beethovena, P. Czajkowskiego, B. Smetany i C. Debussy'ego. Po raz pierwszy Toruń usłyszał poemat symfoniczny „Weltawa” B. Smetany z cyklu „Moja Ojczyzna” oraz „Małą suitę” C. Debussy'ego. Ponadto w programie znalazły się następujące utwory: koncert symfoniczny B-dur i d-moll J. S. Bacha, wariacje „Rokoko” P. Czajkowskiego oraz uwerturna „Egmont” L. van Beethovena, która rozpoczęła koncert. Sala koncertowa była wypełniona po brzegi publicznością, koncert był bowiem uroczystą formą uczczenia przez świat muzyczny pamiętnej chwili wkroczenia Wojsk Polskich do Torunia. Podkreślił to w przerwie koncertu prezes PTM Antoni Antczak.

Następny koncert symfoniczny orkiestry PTM odbył się 22 marca 1938 r. w wielkiej sali koncertowej Dworu Artusa. Całkowity dochód z niego przeznaczono na pomoc zimową dla bezrobotnych. Orkiestrą dyrygował prof. Lucjan Guttry, a solistą koncertu był znany skrzypek Zdzisław Roesner, dyrektor szkoły muzycznej w Gdyni. Na program tego koncertu złożyły się następujące utwory: Symfonia Niedokończona h-moll Schuberta, uwerturna do opery „Salomon” Haendla, Symfonia G-dur Haydna i koncert G-dur Mozarta. Dodatkowe utwory, które wykonał solista na bis, to: „Pieśń Roksany” Szymanowskiego, „Lot” Kochańskiego i „Mazurek” Zarzyckiego. Lucjan Guttry doskonale kierował orkiestrą symfoniczną. „Ruchem pałeczki potrafił zespolić skomplikowany aparat orkiestrowy we wrażliwą i precyzyjną całość”. Kulturalna impreza na szlachetny cel zgromadziła na sali koncertowej wierną publiczność, która gorąco oklaskiwała dyrygenta, solistę i orkiestrę. Na koncert przybył również wojewoda pomorski Władysław Raczkiewicz.

Dnia 10 maja tego roku Pomorskie Towarzystwo Muzyczne zorganizowało w sali koncertowej Dworu Artusa kolejny koncert orkiestry symfonicznej PTM, którego solistą był znakomity wiolonczelista Kazimierz Wiłkomirski, dyrektor Konserwatorium Muzycznego w Gdańsku. Orkiestrą dyrygował Lucjan Guttry, który, jak pisał recenzent, „mieszkał w naszym grodzie zaledwie od półtora roku, pomimo jednak tak krótkiego czasu, dzięki swej maestrii, potrafił orkiestrę naszą postawić na bardzo wysokim poziomie”. Program koncertu zawierał bardzo wartościowe dzieła symfoniczne, m.in. Poemat symfoniczny „Step” Zygmunta Noskowskiego, wyjątki z suity baletowej „Ognisty Ptak” Igora Strawieńskiego, „Symfonię G-dur” Vivaldiego, „Toccatę” Frescobaldiego oraz „Koncert wiolonczelowy D-dur” Haydna. Dojrzała interpretacja solisty zainteresowała miłośników muzyki i wzbudziła szczerzy entuzjazm zarówno doskonałą techniką, pięknym tonem, jak i głębokim odczuciem wykonania utworów.

Zofia Godlewska, jedyna wówczas w Polsce kobieta dyrygent, dyrygowała orkiestrą symfoniczną podczas koncertu PTM, który odbył się 16 października 1938 r. w wielkiej sali koncertowej Dworu Artusa. Atrakcja ta przyciągnęła na koncert liczną rzeszę słuchaczy. Przybyli także przedstawiciele władz i społeczeństwa z wicewojewodą Zygmuntem Szczepańskim i prezydentem Torunia Leonem Raszeją na czele. Dochód z koncertu przeznaczony został na rzecz kościoła Chrystusa Króla na Mokrem. Solistką koncertu była siostra dyrygentki śpiewaczka Janina Godlewska, znana publiczności jako artystka o wyrobionym smaku artystycznym. Na program koncertu złożyły się utwory następujących kompozytorów: Rameau’a, Glucka, Haydna, Mozarta, Moniuszki, Niewiadomskiego, Karłowicza i Młynarskiego. Pieśni wyżej wymienionych kompozytorów znalazły w Godlewskiej wspaniałą interpretatorkę.

Dnia 24 października tego roku odbył się jeszcze jeden koncert Pomorskiego Towarzystwa Muzycznego zorganizowany wspólnie z „Ormuzem”, w którym udział wzięli: światowej klasy skrzypaczka Irena Dubiska i Edward Bender, fenomenalny głosowo bas, laureat pierwszej nagrody na konkursie śpiewaczym w Wiedniu w 1935 r. Koncert ten odbył się w wielkiej sali Dworu Artusa, akompaniował

solistom Sergiusz Nadgryzowski. Program wieczoru rozpoczęła Irena Dubiska Sonatą Tartiniego „Tryl diabelski”, Edward Bender wykonał arię z opery „Wesele Figara” W. A. Mozarta, „Uschnięte kwiaty” Schuberta, „Dwaj grenadierzy” Schumanna, arię z opery „Don Carlos” Verdiego i arię z opery „Eugeniusz Oniegin” Czajkowskiego. W drugiej części koncertu Bender wykonał pieśni Stanisława Moniuszki, Stanisława Niewiadomskiego, Fryderyka Chopina oraz inne. Publiczność nagrodziła artystę brawami, nie szczędził jej zatem licznych bisów. Natomiast Dubiska na zakończenie zagrała kilka utworów Saint-Saënsa, Zarzyckiego i Wieniawskiego. Artystka dowiodła swego wysokiej klasy talentu, było w jej grze wiele polotu i uczucia. „Świetna para artystów odniosła na [...] koncercie ogromny triumf. Licznie zebrana publiczność obdarzyła ich rześzystymi brawami”.

Ostatni w 1938 r. koncert PTM odbył się 4 grudnia w sali koncertowej Dworu Artusa. Orkiestrą symfoniczną dyrygował znany już na europejskich estradach Lucjan Guttry. Jako solista wystąpił artysta skrzypek Zdzisław Roesner, który wykonał z towarzyszeniem orkiestry symfonicznej koncert skrzypcowy e-moll Mendelsohna oraz kilka drobnych utworów. Natomiast orkiestra wykonała Symfonię B-dur Schuberta, uwerturę „Egmont” Beethovena oraz utwór organowy Boehma – Chorał i Fugę, specjalnie zinstrumentowany przez dyrygenta na orkiestrę symfoniczną. „Solista wieczoru Roesner utrwalił się w pamięci toruńskich melomanów jako artysta, którego zawsze warto posłuchać. Zwłaszcza w miniaturach granych z towarzyszeniem fortepianu, gdzie walory artystyczne skrzypka – umiar i nienaganny czysty ton instrumentu – uwydatniły się znakomicie”.

Dnia 2 lutego 1939 r. w sali koncertowej Dworu Artusa odbył się pierwszy w tym roku koncert orkiestry symfonicznej PTM pod batutą toruńskiego dyrygenta, profesora Konserwatorium Muzycznego Jana Michała Wieczorka. Jako solista wystąpił Edmund Roesler z Bydgoszczy, który wykonał koncert fortepianowy A-dur Mozarta, stylowo, czystą techniką i muzykalnym frazowaniem. Artysta wykonał ponadto kilka drobnych utworów Brahmsa, Chopina i Zarębskiego. Orkiestra natomiast odegrała Poemat symfoniczny Smetany „Wełtawa” oraz symfonię A-dur Mozarta.

Następną imprezą muzyczną był koncert muzyki kameralnej w wykonaniu Kwartetu Polskiego z Poznania. Koncert ten odbył się 12 marca 1939 r. w sali wielkiej Dworu Artusa. Kwartet poznański wystąpił w składzie: Zdzisław Jahnke (skrzypce), Władysław Witkowski (skrzypce), Tadeusz Szulc (altówka) oraz Dezyderiusz Danczowski (wiolonczela). Na program koncertu złożyły się arcydzieła słowiańskiej muzyki kameralnej: Kwartet smyczkowy Piotra Czajkowskiego, Kwartet smyczkowy Tadeusza Jareckiego oraz Kwintet fortepianowy Antoniego Dworzaka. W koncercie wystąpiła również świetna pianistka poznańska Gertruda Konatkowska. Dochód z koncertu przeznaczony był dla VI Drużyny Harcerskiej im. Zawiszy Czarnego oraz Sodalicję Mariańską uczniów I Liceum i Gimnazjum im. Mikołaja Kopernika w Toruniu.

Działalność artystyczna grona pedagogicznego Konservatorium Muzycznego PTM

Pierwszą imprezą muzyczną po reorganizacji Pomorskiego Towarzystwa Muzycznego w 1936 r., w której wzięli udział profesorowie Konservatorium Muzycznego, odbyła 26 lutego w siedzibie Konfraterni Artystów, był wieczór muzyczny. Na wieczorze tym Stanisław Riess, dyrektor i profesor Gimnazjum św. Józefa oo. Redemptorystów w Toruniu oraz członek Konfraterni, wygłosił wykład pt. „Romantyzm w sztuce”. Natomiast w części muzycznej wieczoru udział wzięły: nauczycielka śpiewu w Konservatorium PTM dr Zofia Drexler-Pasławska oraz nauczycielka klasy skrzypiec Halina Wojciechowska, które zaprezentowały utwory kompozytorów doby romantyzmu: Franciszka Schuberta, Roberta Schumanna i Fryderyka Chopina.

W niedzielę 1 marca odbył się koncert muzyki słowiańskiej pod protektoratem wojewody pomorskiego Stefana Kirtiklisa, z którego dochód przeznaczono na szkolnictwo polskie za granicą. Impreza ta odbyła się w auli gimnazjum męskiego. Program zawierał m.in.: Poloneza A-dur Fryderyka Chopina, Preludium Siergieja Rachmaninowa w wykonaniu pianistki Stefanii Jagodzińskiej-Niekraszowej oraz pieśni kompozytorów rosyjskich, które zaśpiewała dr Zofia Drexler-

Pasławska. Drugą część koncertu rozpoczęło trio fortepianowe g-moll Smetany w wykonaniu zespołu kameralnego w składzie: S. Jagodzińska-Niekraszowa, Herman Krause i Erika Kitzowa. Aula wypełniona była publicznością.

W sali koncertowej Konserwatorium Muzycznego PTM w Dworze Artusa odbył się 6 maja 1936 r. wieczór kameralny urządzony staraniem Towarzystwa. Wykonawcami byli profesorowie uczelni: pianistka Irena Kurpisz-Stefanowa, jej mąż – skrzypek Jerzy Stefan oraz Tadeusz Kowalski, nowo zaangażowany profesor klasy wiolonczeli, który po raz pierwszy wystąpił na koncercie w Toruniu. W programie koncertu znajdowały się: Sonata d-moll op. 9 na fortepian i skrzypce Karola Szymanowskiego oraz Trio a-moll na fortepian, skrzypce i wiolonczelę Piotra Czajkowskiego.

Audycja kameralna dla członków PTM z udziałem profesorów Konserwatorium Muzycznego była pierwszą imprezą muzyczną w roku 1937. Odbyła się ona 31 stycznia w sali koncertowej Dworu Artusa. Udział w audycji wzięli: dr Zofia Drexler-Pasławska (śpiew), Irena Kurpisz-Stefanowa (fortepian) oraz Jerzy Stefan (skrzypce). Program zawierał utwory kameralne na skrzypce i fortepian – Sonatę d-moll op. 108 Brahmsa, Sonatę a-moll op. 13 Paderewskiego oraz pieśni Dworzaka, Rachmaninowa, Brahmsa, Paderewskiego i Wolfa.

W dniach 16, 17 i 18 lutego 1937 r. zorganizowano audycje kameralne dla młodzieży szkół podstawowych i średnich. Odbyły się one w aulach gimnazjum męskiego i państwowego seminarium nauczycielskiego oraz w sali kameralnej Konserwatorium Muzycznego. Wykonawcą tych audycji był profesor tutejszej uczelni pianista Stanisław Chojecki. Program zawierał utwory Fryderyka Chopina – 2 polonezy, nokturn, etiudy, preludia i mazurki. W audycjach tych wzięła udział znaczna ilość młodzieży. Kolejna audycja kameralna odbyła się 17 października w sali kameralnej Dworu Artusa. Udział w niej wzięli profesor Konserwatorium toruńskiego, flecista Feliks Tomaszewski oraz pianista Edmund Roesler z Bydgoszczy. Była to pierwsza z cyklu audycji klasycznych pt.: „Dawni klasycy w muzyce w latach 1650–1750”. Artyści wykonali utwory m.in. Bacha, Haendla, Rameau’a i Scarlattiiego.

Żywe zainteresowanie wśród licznych słuchaczy, melomanów i wielbicieli wzbudził koncert profesora Henryka Sztompki, który odbył się 7 grudnia 1937 r. w sali koncertowej Konserwatorium PTM w Dworze Artusa. Starannie dobrany program koncertu zawierał arcydzieła literatury fortepianowej Fryderyka Chopina; nokturn cis-moll, ballady, mazurki, scherza cis-moll, b-moll, walc, etiudy As-Ges i znaną monumentalną Sonatę b-moll.

Rok 1938 rozpoczęły dwa koncerty z udziałem profesorów Konserwatorium toruńskiego, które odbyły się w Warszawie i w Gdańsku. Pierwszy z nich odbył się 30 stycznia w wielkiej sali Rady Miejskiej w Warszawie. Była to uroczysta akademii zorganizowana z okazji „Dni Polonii Zagranicznej”. W charakterze wykonawcy, w części koncertowej, wystąpił prof. Stanisław Chojecki. Artysta wykonał utwory Chopina, Paderewskiego i Michałowskiego, zdobywając swoją grą zasłużony aplauz. Protektorat nad akademią objął prezydent Rzeczypospolitej Polskiej prof. Ignacy Mościcki. W wypełnionej publicznością sali znajdowali się m. in. biskup polowy Wojska Polskiego ks. dr Józef Gawlina, prezydent Warszawy Stefan Starzyński i wiele innych osobistości. Drugi koncert zamiejscowy, z udziałem profesorów toruńskiej uczelni Ireny Kurpisz-Stefanowej i Jerzego Stefana, odbył się 2 lutego 1938 r. w sali koncertowej Polskiej Macierzy Szkolnej w Gdańsku. Pianistka i skrzypek zagrali w programie sonaty Mozarta, Beethovena, Schumanna i Paderewskiego. Artyści odnieśli sukces i byli serdecznie przyjęci przez gdańską publiczność.

W małej sali toruńskiego Konserwatorium w Dworze Artusa 20 lutego tego roku odbyła się audycja kameralna, w której udział wzięły nauczycielki tutejszej uczelni: skrzypaczka Halina Wojciechowska oraz pianistka Barbara Łasińska. Słowo wstępne na temat sonaty wygłosił prof. Lucjan Guttry, artystki wykonały dwie sonaty: c-moll op. 32 nr 2 Beethovena oraz G-dur op. 78 Brahmsa. Wykonanie utworów charakteryzowała dojrzała technika, subtelne cieniowanie i zrozumienie stylu kameralnego. Publiczność nagrodziła artystki gorącymi brawami. Audycja ta transmitowana była przez Rozgłośnie Pomorską Polskiego Radia w Toruniu.

Kolejna audycja kameralna odbyła się 22 maja w małej sali Dworu Artusa. Wystąpił w niej kwartet złożony z profesorów Konserwatorium Muzycznego w składzie: Feliks Tomaszewski (flet), Jerzy Stefan (skrzypce), Franciszek Kaźmierczak (altówka) oraz Wiktor Gadziński (kontrabas). Audycję pt. „Od Bacha do Szymanowskiego” omówił w słowie wstępnym profesor Stefan, następnie odegrał Adagio i Fugę Jana Sebastiana Bacha na skrzypce solo oraz jedną z Pieśni kurpiowskich Karola Szymanowskiego. Natomiast w wykonaniu zespołu znalazł się 28 kwartet Wolfganga Amadeusza Mozarta, odegrany po raz pierwszy w Toruniu, oraz kilka miniatur fortepianowych Schumanna, Chopina i Debussy’ego. Pianista Stanisław Chojecki, profesor klasy fortepianu toruńskiego Konserwatorium, wykonał ponadto kilka drobnych utworów Szymanowskiego.

W dniu 6 listopada 1938 r. odbyła się audycja kameralna w Konserwatorium dla członków PTM. Wykonawcami byli: Halina i Jadwiga Wojciechowskie (skrzypce i fortepian), Stanisław Chojecki (fortepian) oraz Franciszek Kaźmierczak (skrzypce). Artyści wystąpili z programem muzyki polskiej, złożonym z utworów Chopina, Melcera, Szarzyńskiego, Szymanowskiego, Zarzyckiego i innych. Audycję transmitowała Rozgłównia Pomorska Polskiego Radia.

Rok 1939 rozpoczęła 8 stycznia audycja kameralna, która odbyła się w lokalu Konserwatorium PTM. Wykonawcami byli profesorowie uczelni: Barbara Łasińska – fortepian, Feliks Tomaszewski – flet oraz Franciszek Kaźmierczak – skrzypce. Na program audycji złożyły się utwory Bacha, Mozarta, Brahmsa, Wieniawskiego, Griega i Czajkowskiego.

Dnia 21 maja tego roku odbył się wieczór muzyki słowiańskiej w sali kameralnej Dworu Artusa. Wykonawcami byli profesorowie toruńskiego Konserwatorium Jerzy Stefan i Franciszek Kaźmierczak – skrzypce oraz Zbigniew Soja – altówka. W koncercie tym wystąpiła także siostra dyrektora Konserwatorium Muzycznego Felicja Perkowska-Krysiewiczowa, która wykonała pieśni Perkowskiego, Brahmsa i innych kompozytorów.

Kilka dni wcześniej, znany od lat skrzypek i wirtuoz w wielu miastach Pomorza – profesor Konserwatorium Muzycznego PTM – Jerzy

Stefan wystąpił jako solista w Filharmonii Warszawskiej, gdzie odniósł zasłużony sukces artystyczny, wykonując z towarzyszeniem orkiestry Filharmonii koncert skrzypcowy g-moll Maxa Brucha. Orkiestrą dyrygował Feliks Rybicki.

Popisy uczniów Konserwatorium Muzycznego PTM

Pierwszy publiczny popis uczniów Konserwatorium Muzycznego Pomorskiego Towarzystwa Muzycznego, po przeszło dwuletniej przerwie ze względu na trwające przez blisko półtora roku prace reorganizacyjne w Konserwatorium, odbył się 17 czerwca 1937 r. w sali koncertowej Dworu Artusa. Udział w popisie wzięły prawie wszystkie klasy wokalne i instrumentalne uczelni, z wyjątkiem klasy instrumentów dętych. Z klasy fortepianu pierwsza zaprezentowała się klasa prof. Henryka Sztompki, która przewyższała liczbą uczniów inne klasy. Uczennice wykonały następujące utwory: Kazimiera Kryzementówna sonatę cis-moll Beethovena, Halina Butzowa Karnawał Schumanna, Urszula Strumfówna 2 etiudy Chopina, Wanda Wykrzykowska Impromptu B-dur Schumanna, Mieczysława Zanderówna Pensees fugitives Noskowskiego i Krakowiaka Paderewskiego. Uczennice wykazały się sprawnością techniczną i zacięciem artystycznym. Były to uczennice kursów średnich i wyższych. Na uwagę zasługiwały również uczennice kursów przygotowawczych z klasy prof. Ireny Kurpisz-Stefanowej i prof. Stanisława Chojeckiego. Z klasy śpiewu prof. Zofii Drexler-Pasławskiej prezentowały się następujące uczennice: Gertruda Fichsowa, Irena KołECKA i Bożena Czubańska. Wykonały one pieśni Mozarta i Moniuszki. Gertruda Fichsowa zainteresowała słuchaczy swym mezzosopranowym głosem, a Czubańska zaawansowaną techniką głosową. W popisie wystąpił również dwugłosowy chór żeński złożony z uczennic klasy śpiewu. W jego wykonaniu znalazły się fragmenty ze „Stabat Mater” Pergolesiego z towarzyszeniem małej orkiestry PTM pod dyрекcją prof. Lucjana Guttry’ego. Z klasy skrzypiec wystąpili uczniowie prof. Haliny Wojciechowskiej i prof. Jerzego Stefana; uczniowie wykazali wszystkie zalety właściwej gry skrzypcowej oraz czystość intonacji. Świetne rezultaty osiągnęła istniejąca

zaledwie rok klasa wiolonczeli prof. Tadeusza Kowalskiego. Popis zakończył występ chóru Konserwatorium pod dyrekcją wicedyrektora, profesora i kompozytora Zygmunta Moczyńskiego. Chór wykonał „Ave Verum” Mozarta oraz „Mare vobiscum Domine” dyrygenta. Sala Dworu Artusa była zapelniona publicznością, a popis okazał się nie lada sensacją dla melomanów, którzy żywo oklaskiwali wykonawców. Występ był dowodem wysokiego poziomu Konserwatorium Muzycznego PTM.

Następny popis uczniów Konserwatorium w sezonie muzycznym 1937/38 odbył się 16 marca 1938 r. w sali Dworu Artusa, a dochód z niego przeznaczony był na Bratnią Pomoc dla niezamożnych uczniów. W popisie udział wzięli uczniowie klas fortepianu prof. Ireny Kurpisz-Stefanowej, prof. Henryka Sztompki oraz prof. Stanisława Chojeckiego i uczniowie klas skrzypiec prof. Haliny Wojciechowskiej, prof. Jerzego Stefana, ponadto uczniowie klasy śpiewu dr Zofii Drexler-Pasławskiej, klasy wiolonczeli prof. Tadeusza Kowalskiego i klasy fletu prof. Feliksa Tomaszewskiego. Wystąpił również chór mieszany Konserwatorium pod kierunkiem dyrektora Piotra Perkowskiego. Popis był przeglądem talentów muzycznych młodego pokolenia oraz sprawdzianem pracy profesorów z dyrektorem Perkowskim na czele.

Dnia 16 czerwca 1938 r. w Teatrze Ziemi Pomorskiej w Toruniu odbył się kolejny popis uczniów Konserwatorium PTM. Wzięli w nim udział uczniowie kursów wyższych klas fortepianu, skrzypiec, śpiewu i fletu, prowadzonych przez profesorów: Henryka Sztompkę, Stanisława Chojeckiego, Irenę Kurpisz-Stefanową, Halinę Wojciechowską, Zofię Drexler-Pasławską i Feliksa Tomaszewskiego. Poza tym w popisie wzięła udział orkiestra symfoniczna i chór uczniów Konserwatorium. Wieczór zaszczylił swoją obecnością wojewoda pomorski Władysław Raczkiewicz.

Dnia 5 czerwca 1939 r. odbył się ostatni popis uczniów Konserwatorium toruńskiego w sali koncertowej Dworu Artusa. „Z ujmującą skromnością występowali wszyscy uczniowie, dalecy od jakiegokolwiek maniery czy chęci zwrócenia na siebie uwagi”. W pierwszej kolejności wystąpili uczniowie klas fortepianu profesorów Stanisława Chojeckiego, Ireny Kurpisz-Stefanowej i Henryka Sztompki, którego uczennica

Regina Smendzianka zagrała sonatę d-moll Beethovena i etiudę Chopina. Wykonanie przez nią utworów „graniczyło z najwyższym poziomem sztuki odtwórczej”. Z innych klas na wyróżnienie zasłużyli uczniowie: A. Wollmann z klasy wiolonczeli T. Kowalskiego, S. Wieniecki z klasy skrzypiec H. Wojciechowskiej oraz I. Kołeczka z klasy śpiewu Z. Drexler-Pasławskiej.

Wyniki prac Konserwatorium toruńskiego położyły kres szerzonym już od wielu lat twierdzeniom o braku uzdolnień muzycznych u naszej młodzieży. Okazało się, że potrzebna była placówka, która mogłaby drzemiące talenty rozbudzić i otoczyć należyłą opieką.

Audycje radiowe

Rozgłośnia Pomorska Polskiego Radia była bardzo pomocna w działalności koncertowej PTM. Dnia 15 stycznia 1935 r. odbyło się jej uroczyste otwarcie i poświęcenie. Brała ona żywy udział w ruchu muzycznym miasta, udostępniając słuchaczom możliwość odbioru audycji na fali lokalnej i ogólnopolskiej.

Dnia 11 lutego 1936 r. Pomorska Rozgłośnia Radiowa nadała pierwszą audycję. Była ona poświęcona kształcącej się muzycznie młodzieży. Program jej obejmował przykłady z literatury fortepianowej: etiudy Bereusa i Czernego, inwencję dwugłosową J. S. Bacha, preludium i fugę również Bacha, sonatę L. van Beethovena op. 49 nr 1 oraz Impromptu F. Schuberta As-dur. Utwory wykonała pianistka Irena Kurpisz-Stefanowa prowadząca klasę fortepianu w Konserwatorium PTM. Celem tej audycji było, jak powiedział w słowie wstępnym dyrektor Konserwatorium Piotr Perkowski, „pokazanie młodzieży ślęczącej nieraz nad niezbyt ulubionymi etiudami, inwencjami, sonatami itd., że przy odpowiednim wykonaniu są to dzieła piękne i warto nad nimi popracować”.

Kolejną audycję nadało Radio 20 lutego. Na jej program złożyły się pieśni Piotra Perkowskiego. Trzy „Uty Japońskie”: „Biedny domek”, „Szu-szu” i „Och jak mi się dłuży czas” do słów Kwiatkowskiego, następnie do słów Leopolda Staffa pieśń pod tytułem „Pocałunek”, piosenkę ludową „Pokłon” do słów Pawlikowskiego i do słów Rolicz-

Liedera „Trzecią pieśń Anakreonta” wykonała sopranistka Felicja Perkowska-Krysiewiczowa. Solistka odśpiewała pieśni z akompaniamentem pianistki Ireny Kurpisz-Stefanowej. Audycja zapoznała słuchaczy z interesującą twórczością pieśniarską dyrektora Perkowskiego. Następną audycję nadała Rozgłośnia 8 kwietnia. W programie znalazły się utwory literatury skrzypcowej Haendla i Ariostiego. Wykonawcami byli profesorowie Konserwatorium: Halina Wojciechowska (skrzypce) oraz Zdzisława Wojciechowska (wiolonczela).

Z okazji jubileuszowego Tygodnia Polskiego Radia Rozgłośnia Pomorska nadała 19 kwietnia swój koncert. Wystąpił w nim chór męski „Echo” z Bydgoszczy pod dyrekcją Alfonsa Roeslera. Chór wykonał pieśni o morzu, m.in. kompozycje Wallek-Walewskiego pt. „Burza morską”. W programie wystąpiła również sopranistka Felicja Perkowska-Krysiewiczowa, która zaśpiewała pieśni polskie. Irena Kurpisz-Stefanowa zagrała kilka utworów fortepianowych. Solistą koncertu był też wiolonczelista Kazimierz Wiłkomirski. Na zakończenie wystąpiła Orkiestra Marynarki Wojennej pod dyrekcją kpt. Aleksandra Dulina.

Dnia 14 maja wystąpił przed mikrofonem Rozgłośnia Pomorskiej wiolonczelista Tadeusz Kowalski. Wykonał on następujące kompozycje: „Barkarolę” Piotra Czajkowskiego, „Mazura” Młynarskiego, „Chanson Polonaise” Wieniawskiego, „Gawota” Poppera oraz utwory Saint-Saensa, Noskowskiego i innych. Na wyróżnienie zasługiwały utwory Andante i Adagio Boccheriniego oraz „Krakowiak” Niewiadomskiego. Soliście akompaniowała pianistka Irena Kurpisz-Stefanowa. Dzień później w ramach audycji wokalnych transmitowanych przez Rozgłośnię wystąpiła toruńska śpiewaczka Maria Jędrzykówna. Zaśpiewała pieśni Pergolesiego, Griega, Szopskiego i innych. Artystka śpiewała przy akompaniamencie fortepianowym Ireny Kurpisz-Stefanowej. 3 czerwca Radio toruńskie nadało recital śpiewaczki Felicji Perkowskiej-Krysiewiczowej. Przy akompaniamencie Ireny Kurpisz-Stefanowej wokalistka wykonała pieśni Zdzisława Jahnkego: „Oczekiwanie”, „Cygańska Baśń”, „Z zaświatów”, „Tajemnicze wyznanie”, „Księżyc nad jeziorem” i „Wspomnienia”. Kolejna audycja kameralna PTM transmitowana na fali Rozgłośnia Pomorskiej odbyła się 22 listopada. Udział w niej wzięli profesorowie toruńskiego Konserwatorium Muzycznego,

skrzypaczka Halina Wojciechowska oraz pianista Stanisław Chojecki. Na program złożyły się utwory mistrzów XVIII w.: sonaty skrzypcowe g-moll Locatelliego i h-moll Bacha oraz utwory fortepianowe – Fantazja d-moll W. A. Mozarta, Gawot e-moll Rameau i Aria z wariacjami Haendla. Zdaniem recenzenta Halina Wojciechowska „grała w sposób nieprzeciętny, technikę wirtuozowską łączyła z pięknym tonem, subtelnością odcieni dynamicznych i prawdziwą kulturą muzyczną. Szkoda, że jej estradowe i radiowe występy nie należały do częstych”. 28 listopada odbył się recital wiolonczelowy profesora Konserwatorium PTM Tadeusza Kowalskiego. Soliście akompaniował prof. Edmund Roesler z Bydgoszczy. Program zawierał popularne przeróbki na wiolonczelę, instrument nieczęsto pojawiający się w toruńskim studio, choć tak bardzo radiofoniczny. „Słuchając tego koncertu przez detektor, odnosiło się wrażenie jakiegoś bliskiego kontaktu z grającym, jakby mikrofon znajdował się przy instrumencie”. Dnia 9 grudnia 1936 r. dyrektor Perkowski wygłosił przed mikrofonem Rozgłośni toruńskiej ciekawy odczyt pt. „Co to jest muzyka współczesna”. Wyjaśnił słuchaczom, jak pojmować i słuchać nowoczesnych kompozytorów, tj. Ravela, Szymanowskiego, Strawińskiego i Debussy’ego. Audycja była ilustrowana muzyką z płyt.

W pierwszych dniach lutego 1937 r. odbył się recital fortepianowy profesora Stanisława Chojeckiego w Rozgłośni Pomorskiej; był on poświęcony twórczości wyłącznie kompozytorów polskich: Michałowskiego, Paderewskiego oraz Różyckiego. Z utworów Michałowskiego Chojecki wykonał „Kołysankę”, dwa preludia i gawot. Z twórczości Paderewskiego „Pieśń miłości”, „Mazurek” oraz „Scherzina”. Z dzieł Różyckiego „Legendę” i „Taniec Polski”. W programie radiowym z Torunia wystąpiła 21 lutego śpiewaczka Maria Jędrzyckówna, która wykonała kilka pieśni z akompaniamentem Ireny Kurpisz-Stefanowej. 8 kwietnia Rozgłośnia Pomorska nadała na fali ogólnopolskiej utwory w wykonaniu profesora Konserwatorium Jerzego Stefana. Skrzypek wykonał po raz pierwszy „Romans” na skrzypce i fortepian, kompozycji dyrektora Perkowskiego.

Dnia 10 czerwca 1937 r. Henryk Sztompka wystąpił na Wawelu podczas koncertu orkiestry radiowej. Koncert odbył się z okazji Dni

Krakowa. Utwory symfoniczne wykonała Orkiestra Polskiego Radia pod dyrekcją Grzegorza Fitelberga. Sztompka wykonał z towarzyszeniem orkiestry „Fantazję Polską” utwór swego mistrza Ignacego Paderewskiego.

Pomorskie Radio transmitowało 22 listopada tego roku koncert dla czytelników „Słowa Pomorskiego”. Udział w nim wzięła Orkiestra Symfoniczna PTM pod dyrekcją Lucjana Guttry’ego. Po słowie wstępnym prof. Wiktora Gadzińskiego orkiestra odegrała uwerturę koncertową „Bajka” S. Moniuszki, a prof. Halina Wojciechowska wykonała z towarzyszeniem orkiestry Romans G-dur Beethovena. Program zawierał ponadto kompozycje Glucka, koncert e-moll Mendelssohna oraz Mazura z opery „Halka” Stanisława Moniuszki. Tego samego dnia Radio nadało audycję kameralną z udziałem śpiewaczki Felicji Perkowskiej-Krysiewiczowej z Bydgoszczy i dwóch profesorów tutejszego Konserwatorium: skrzypka Jerzego Stefana i pianistki Ireny Stefanowej. 19 grudnia Rozgłośnia Pomorska transmitowała przedświąteczną gwiazdkową audycję kameralną. W programie znalazły się: Kantata Bacha na chór i orkiestrę, utwory Corelliego i Abaca. W koncercie tym wystąpił także chór uczniów Konserwatorium PTM pod dyrekcją Lucjana Guttry’ego.

Dnia 5 stycznia 1938 r. przed mikrofonem Rozgłośni Pomorskiej wystąpiła znana toruńska skrzypaczka Halina Wojciechowska. Wykonała ona transkrypcje skrzypcowe Kreislera. Wykonawcami następnej audycji byli Stanisław Chojecki – pianista oraz wokalista Józef Gaczyński (baryton). Część artystyczną poprzedziło słowo wstępne Wiktora Gadzińskiego. Audycja odbyła się 16 stycznia. 4 grudnia Radio transmitowało poranek symfoniczny dla młodzieży szkół toruńskich. Program zawierał Symfonię B-dur nr 5 Schuberta i koncert skrzypcowy e-moll Mendelssohna w wykonaniu Zdzisława Roesnera. Kolejną imprezą radiową nadawaną na fali ogólnopolskiej – 13 stycznia 1939 r. – była audycja w wykonaniu Jerzego Stefana pt. „Dawna muzyka skrzypcowa”. W programie znalazły się następujące kompozycje: Sarabanda z partity h-moll Bacha, Sonata D-dur Castruccio i La Folia Corelliego. 15 stycznia odbył się w zasięgu regionalnym pomorskiego radia recital skrzypcowy Zdzisława Roesnera z Gdyni. Na program

złożyły się utwory Kreislera, Żeleńskiego, Musorgskiego, Bartoka oraz Moszkowskiego. Kilka dni później w Rozgłośni Pomorskiej wystąpił profesor Stanisław Chojecki w transmisji na wszystkie polskie stacje i wykonał utwory kompozytorów polskich. Profesor Chojecki był uczniem Aleksandra Michałowskiego i Zofii Rabcewiczowej i był w posiadaniu wielu zupełnie nieznanymi utworów polskich kompozytorów, które często wykonywał w radiu i na koncertach. Zaznajamiał z nimi uczniów w swej pracy pedagogicznej. Specjalny kult, jakim darzył Chojecki swojego wielkiego mistrza Michałowskiego, który był znakomitym kompozytorem fortepianowym, sprawiał, że jego utwory popularyzował najczęściej. Oprócz utworów Michałowskiego w programie znalazły się także utwory Henryka Melzera, Ignacego Friedmana, Karola Szymanowskiego i Ignacego Paderewskiego. Ponownie Stanisław Chojecki przed mikrofonem Rozgłośni Pomorskiej koncertował 19 lutego. Artysta grał wyjątkowo subtelnie i stylowo. Szczególnie pięknie wypadła Cordoba Albéniza. Ponadto program zawierał utwory Bacha, Debussy'ego i Mendelssohna. Lokalny zasięg miał koncert wykonany następnego dnia, a na jego program złożyły się pieśni o tematyce morskiej – kompozycje wicedyrektora Konserwatorium Zygmunta Moczyńskiego. Pieśni pt. „Dzwon okrętowy” i „W dalekim porcie” wykonał chór „Dzwon” pod dyktando kompozytora.

„Wielka Loteria Muzyczna” wypełniła program Polskiego Radia w dniach od 19 marca do 16 kwietnia 1939 r. Był to cykl koncertów pomyślanych w formie loterii. Dochód z nich przeznaczony był na pomoc zimową dla bezrobotnych. W programie znalazły się: koncerty kameralne, koncerty solistów, chóru, orkiestry oraz recital fortepianowy. Pierwszy transmitowany koncert odbył się 19 marca. Udział w nim wzięli skrzypek Jerzy Stefan, śpiewaczka Felicja Perkowska-Krysiewiczowa oraz orkiestra PTM pod dyktando Zofii Godlewskiej. Natomiast 20 marca odbył się koncert solistów z udziałem wokalistki Zofii Drexler-Pasławskiej i wiolonczelisty Tadeusza Kowalskiego. Dwa dni później wystąpili z koncertem skrzypaczka Halina Wojciechowska i pianista Stanisław Chojecki. Kolejny koncert, o charakterze popularnym, odbył się następnego dnia z udziałem prof. Feliksa Tomaszewskiego oraz orkiestry salonowej PTM. W koncercie kameralnym, który odbył

się 24 marca, wzięli udział profesorowie: Barbara Łasińska (fortepian), Feliks Tomaszewski (flet), Franciszek Kaźmierczak (skrzypce) oraz chór mieszany złożony z uczniów Konserwatorium Muzycznego, pod dyrekcją Piotra Perkowskiego. Chór wykonał pieśni współczesnych kompozytorów polskich: Wiechowicza, Sikorskiego, Perkowskiego, Kondrackiego i Szeligowskiego. Akompaniowała Zofia Godlewska. 27 marca z recitalem fortepianowym wystąpiła prof. Irena Kurpisz-Stefanowa. Następnego dnia zagrała orkiestra dęta pod dyrekcją M. Schultza; jako soliści wystąpili pianistka Jadwiga Wojciechowska i skrzypek Franciszek Kaźmierczak. Zaśpiewał także chór „Dzwon” pod dyrekcją wicedyrektora Konserwatorium PTM Zygmunta Moczyńskiego. Uczniowie Konserwatorium Muzycznego PTM wystąpili w popisie w dniu 29 marca. Ostatnim koncertem w ramach „Wielkiej Loterii Muzycznej” był koncert fortepianowy Stanisława Niedzielskiego, który wystąpił w zastępstwie Henryka Sztompki. Koncert odbył się 16 kwietnia tego roku.

„Loteria Muzyczna” była wyrazem „prawdziwie pospolitego ruszenia” czołowych przedstawicieli świata muzycznego Pomorza, którzy spontanicznie stanęli do akcji niesienia pomocy bezrobotnym Torunia. Na podkreślenie zasługiwało stanowisko dyrekcji Rozgłośni Pomorskiej Polskiego Radia, która przez swą życzliwość dla „transmisji koncertów lokalnych” w znacznym stopniu przyczyniła się do umożliwienia zorganizowania tych imprez.

Dnia 26 czerwca 1939 r. Rozgłośnia Pomorska nadała koncert, który był ostatnim koncertem radiowym z udziałem profesorów Konserwatorium PTM przed wybuchem drugiej wojny światowej. Solistą koncertu był Stanisław Chojecki, pianista, który całe swoje życie poświęcił kultowi muzyki polskiej. Wykonał on utwory Ignacego Paderewskiego i Aleksandra Michałowskiego. Warto wspomnieć, że Rozgłośnia Pomorska nabyła wówczas nowy fortepian koncertowy, który wybrał osobiście Henryk Sztompka podczas swej ostatniej zagranicznej podróży.

Znaczenie działalności Piotra Perkowskiego dla rozwoju kultury muzycznej Pomorskiego Towarzystwa Muzycznego i Konserwatorium Muzycznego

W jednym z „Dzienników Polskich” z 1945 r. kompozytor Jan Małkiewicz w następujący sposób opisał postać Piotra Perkowskiego: „Znam go tyle lat i zawsze oszałamiał mnie, jak coś nowego, ten ogrom energii, która z niego wybucha. W każdej choćby najtrudniejszej, najcięższej okoliczności życia imponuje jego hart ducha, wewnętrzna dyscyplina i jakaś radosna, słoneczna pasja, z którą ten człowiek zabiera się do pracy”. Przełomowym momentem w rozwoju kultury muzycznej miasta Torunia, była nominacja na stanowisko dyrektora Konserwatorium Muzycznego znanego muzyka Piotra Perkowskiego. Stanowisko to objął on 1 stycznia 1936 r. Z racji wykonywanej funkcji był również stałym członkiem zarządu Pomorskiego Towarzystwa Muzycznego. Po latach Perkowski wspominał: „Gdy obejmowałem placówkę w Toruniu odziedziczyłem jej długi, brak stabilizacji, pomieszczenia szkolne usytuowane w skromnym ciemnym mieszkaniu prywatnym”. Uczelnia w tym czasie była w stanie upadku, szybko jednak nabrała nowych sił dzięki reformom Perkowskiego, które przeprowadził na terenie całego PTM. Zlikwidował wieloletnią bezplanowość poczynań muzycznych i skierował na właściwe tory rozwój szkolnictwa muzycznego w Toruniu. Zasługi dyrektora Perkowskiego były wielkie, a rezultaty stały się widoczne bardzo szybko. W ciągu krótkiego czasu wzrosła liczba uczniów Konserwatorium oraz powiększył się personel nauczycielski. Zmiany nastąpiły również w wykładanych przedmiotach. Otwarta została klasa organowa prowadzona przez wicedyrektora Zygmunta Moczyńskiego, klasa orkiestrowa, którą prowadził dyrygent Lucjan Guttry; powołano także klasę pedagogiki fortepianu. W celu przygotowania zastępu doświadczonych pedagogów utworzono Wydział Nauczycielski, który kształcił nauczycieli muzyki i śpiewu dla szkół średnich i seminariów.

Nowy dyrektor nie ustawał w swoich projektach. Do jego kolejnych pożytecznych poczynań zaliczamy: zainicjowanie stałej orkiestry symfonicznej PTM, powołanie do życia chóru Towarzystwa złożonego

z uczniów Konserwatorium oraz propagowanie muzyki wśród młodzieży. Perkowski przejął w swoje ręce akcję umuzykalniania uczniów szkół podstawowych i średnich. Odbyły się liczne audycje, w których bardzo ważną rolę odegrała Rozgłównia Pomorska Polskiego Radia. Współpracowała ona z Pomorskim Towarzystwem Muzycznym i transmitowała jego imprezy muzyczne w zasięgu lokalnym i ogólnopolskim.

Rezultaty pracy Piotra Perkowskiego były szybko widoczne i plasowały szkolnictwo muzyczne Torunia na wysokim poziomie. Dzięki prężnej organizacji dyrektora w stosunkowo krótkim czasie powstały liczne oddziały PTM na prowincji. Miały one własne zarządy, a ich delegaci tworzyli zarząd główny PTM z siedzibą w Toruniu. Dzięki Perkowskiemu Konserwatorium Muzyczne PTM zyskało nowy lokal w reprezentacyjnym gmachu Dworu Artusa, a prócz tego w późniejszym czasie otrzymało dodatkowe pomieszczenia w budynku przy ulicy Mostowej. W Dworze Artusa znajdowała się wielka sala koncertowa, która mieściła się na II piętrze; tam też odbywały się występy sekcji koncertowej zorganizowanej przez Perkowskiego. Pomorskie Towarzystwo Muzyczne i Konserwatorium Muzyczne dzięki staraniom dyrektora Piotra Perkowskiego stało się bardzo poważnym ośrodkiem kultury muzycznej w Polsce. Do PTM powróciło zaufanie społeczeństwa i życzliwość władz, z wojewodą pomorskim Władysławem Raczkiewiczem i prezydentem Torunia Leonem Raszeją na czele. Aktywna działalność Perkowskiego była wzorem dla jego następców, kompozytorów, pedagogów, działaczy muzycznych i społecznych. Należał on do grona tych wybitnych postaci, które w ciągu dziesięcioleci kształtowały oblicze polskiej kultury muzycznej.

Wykaz literatury

Piotr Perkowski. Życie i dzieło, wyd. M. Borkowski, Warszawa 2003; Łoza S., *Czy wiesz kto to jest?*, Warszawa 1938 fot.; *Kto jest kim w Polsce. Informator biograficzny*. Wyd. 2, Warszawa 1989; *Encyklopedia Warszawy*, Warszawa 1994; *Kompozytorzy polscy 1918–2000. Praca zbiorowa pod red. M. Podhajskiego*. T. II: *Biogramy*, Warszawa–Gdańsk 2005; Przybyszewska A., *Rola Pomorskiego Towarzystwa Muzycznego i Konserwatorium w kształtowaniu kultury muzycznej Torunia w okresie dykcji Piotra Perkowskiego*

(1936–1939). Praca magisterska, WSP Bydgoszcz 1998; Bełkot J., *Życie literackie międzywojennego Torunia*, Rocznik Toruński, 17: 1986, s. 12; *Dziesięciolecie Polski Odrodzonej. Księga pamiątkowa 1918–1928*, Warszawa-Kraków 1928 ind.; L. J., *Życia Pomorskiego Towarzystwa Muzycznego*, Teka Pomorska, 1937, nr 1, s. 28–29; Kłaput-Wiśniewska A., *Muzyka w radiu*, [w:] *Polskie Radio na Pomorzu i Kujawach 1935–2005*, pod red. W. Jastrzębskiego i M. Rzepey, Bydgoszcz 2005 ind.; Sierpiński Z., *Perkowski i SMMP w Paryżu*, *Życie Warszawy*, 28 I 1997, nr 23, s. 3; Ślaski J., *Polska walcząca*. Wyd. II – poprawione i uzupełnione, Warszawa 1990 ind.; Archiwum Państwowe w Toruniu, Akta miasta Torunia: Dwudziestolecie międzywojenne, sygn. 1504, 1510, 3414 – za 1937 rok.

The Music Conservatory of Pomeranian Music Society under the Directorship of Piotr Perkowski (1936–1939)

The aim of the paper is to present the achievements of the Pomeranian Music Society's Conservatory in Toruń in years 1936–1939 together with the life of its contemporary director and teacher – Piotr Perkowski (1901–1990).

The Pomeranian Music Society (PTM) was established on 7 April 1921 on violinist's Adam Kuryłło (1893–1970) initiative. In a short time he inspired the Artists' Confraternity to establish PTM whose aims were: dissemination and promotion of both music education and music culture among Polish population of Pomerania. The society, together with its artistic director Kuryłło, was deeply involved in various organizational activities. It established e.x. concert bureau, choir, symphonic orchestra, string quartet and the above mentioned Music Conservatory, whose director was also Kuryłło. The PTM had been a very active organization for several years. Yet national economic crisis of the early 1930s contributed to the Conservatory's debt unsustainability, and limitation of its activities. Due to new administration decisions and dedicated work of both judge Alojzy Herman (the PTM guardian) and Piotr Perkowski (on 1st January 1936 he was appointed director of Pomeranian Music Society's Conservatory) the Conservatory's finances were rescued, the school reorganized and the Society's activities extended. Thanks to Perkowski reforms the music education in Toruń was approached in a different, right way.

Das Konservatorium der Pommerschen Musikgesellschaft unter der Leitung von Piotr Perkowski (1936–1939)

Ziel dieser Artikel ist es, die Leistungen von dem Konservatorium der Pommerschen Musikgesellschaft (PTM) in Thorn darzustellen. Die zeitlichen Rahmen der Forschung bilden die Jahre 1936–1939; damals war der Direktor des Konservatoriums ein Komponist, Piotr Perkowski. Ein Hintergrund der Forschung ist Perkowski's Biographie; infolgedessen als Ausgangspunkt der Forschungsaufgabe gilt der Tag als Perkowski zum Direktor und Lehrer (bzw. Pädagoge) des Konservatoriums gewählt wurde.

Pommersche Musikgesellschaft wurde von dem Geiger, Adam Kuryłło, den 7. April 1921 etabliert. Als Statut-Aufgaben von PTM galten: Verbreitung der Musikkultur und Musikbildung unter der polnischen Bevölkerung von Pommern. Die Gesellschaft, deren Leiter Kuryłło war, begann das Musikleben aktiv zu gestalten. Dank ihr wurde z.B. Konzert-Büro, Chor, symphonische Orchestra, Streichquartett und Konservatorium in Thorn begründet (deren Leiter war auch Kuryłło). In einigen Jahren war PTM sehr aktive. Jedoch wirtschaftliche Krise (in den 30er Jahren) trug dazu bei, dass sowohl die Konservatorium, als auch andere Institutionen, die im Rahmen von PTM tätig waren, in Schulden steckte und limitierte ihre Aktivitäten. Kurz danach, dank der Arbeit von Richter Alojzy Herman, der von der Amt der Woiwodschaft Pommern zum Vormund der Gesellschaft ernannt wurde, und der Komponist Piotr Perkowski, der zum Leiter des Konservatoriums den 1. Jan. 1936 gewählt wurde, hat sowohl die Finanzen der Gesellschaft errettet, als auch sie Musikschule reformiert und reorganisiert. Dank Perkowski wurde die Musikbildung in Thorn in die richtigen Bahnen gelenkt.